

***Sygn. akt I ACa 2404/15***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jolanta de Heij-Kaplińska

Sędziowie: SA Zbigniew Cendrowski

SO (del.) Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska (spr.)

Protokolant: Karolina Długosz-Żółtowska

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. W.

przeciwko E. W.

o rozwód

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 31 lipca 2015 r., sygn. akt XXIV C 922/14

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od G. W. na rzecz E. W. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Zbigniew Stefan Cendrowski Jolanta de Heij - Kaplińska Katarzyna Jakubowska - Pogorzelska

***Sygn. akt I ACa 2404/15***

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 lipca 2015 r., zmodyfikowanym na rozprawie w dniu 12 grudnia 2015 r. oraz pismami procesowymi z dnia 5 stycznia 2015 r. i z dnia 30 lipca 2015 r., powód G. W. wnosił rozwiązanie przez rozwód związku małżeńskiego z E. W. z winy żony, powierzenie wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem stron D. W., urodzonym (...), obojgu rodzicom z ustaleniem miejsca jego zamieszkania w każdorazowym miejscu zamieszkania matki; ustalenia, że powód będzie spotykał się z synem: w każdy drugi i czwarty weekend miesiąca od soboty od godz. 10:00 do niedzieli do godz. 20:00, w Święta Bożego Narodzenia oraz w Święta Wielkanocne w każdy drugi dzień świąt, ostatnie dwa tygodnie lipca w przerwie wakacyjnej, drugi tydzień ferii zimowych, przy czym kontakty powoda mają odbywać się poza miejscem zamieszkania dziecka z zobowiązaniem rodziców do wcześniejszego ustalania szczegółów spotkań jak również do wzajemnego informowania o przeszkodach uniemożliwiających kontakt z dzieckiem; zobowiązania powoda do ponoszenia kosztów utrzymania dziecka poprzez uiszczanie na jego rzecz kwoty 1000 zł miesięcznie, płatnych na rachunek bankowy pozwanej.

W odpowiedzi na pozew E. W. wniosła o: orzeczenie rozwodu z winy męża; ustalenie miejsca zamieszkania dziecka stron w każdorazowym miejscu zamieszkania matki oraz pozostawienie wykonywania władzy rodzicielskiej nad wspólnym dzieckiem stron obojgu rodzicom; ustalenie, że powód będzie miał prawo do osobistych kontaktów z synem poza miejscem zamieszkania dziecka w każdy drugi weekend miesiąca w sobotę i niedzielę w godzinach od 10:00 do 16:00; zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej alimentów w wysokości 1.500 zł miesięcznie do dnia 10-tego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat licząc od czerwca 2014 r.; zobowiązania powoda do ponoszenia kosztów utrzymania syna stron poprzez uiszczanie na jego rzecz kwot po 1.200 zł miesięcznie do dnia 10-tego każdego miesiąca z góry do rąk matki z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

Postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w trybie zabezpieczenia ustalił na czas trwania procesu kontakty powoda z małoletnim D. każdorazowo poza miejscem zamieszkania dziecka w każdy drugi i czwarty weekend miesiąca w godz. od 10:00 do 20:00 w sobotę od 10:00 do 19:00 w niedzielę, w każdy drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia oraz Świąt Wielkanocnych, w czasie wakacji w okresie dwóch ostatnich tygodni w miesiącu lipcu oraz w drugim tygodniu ferii zimowych. Sąd zobowiązał jednocześnie powoda do łożenia tytułem przyczynienia się do zaspokajania potrzeb rodziny na rzecz małoletniego D. W. kwoty 1.200 zł miesięcznie oraz na rzecz E. W. kwoty 800 zł miesięcznie, płatnych do 10-tego każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. (k. 188-189)

Wyrokiem o sygn. akt XXIV C 922/14 z dnia 31 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. rozwiązał związek małżeński powoda i pozwanej z winy obu stron;
2. wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem D. W. powierzył obojgu rodzicom ustalając, iż miejscem zamieszkania dziecka będzie każdorazowe miejsce zamieszkania matki E. W.;
3. obciążył oboje rodziców kosztami wychowania i utrzymania małoletniego syna stron D. W., ustalając udział ojca na kwotę 1200 zł miesięcznie płatnej do rąk matki E. W. do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat alimentacyjnych;
4. zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 800 zł tytułem alimentów płatną do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat alimentacyjnych;
5. ustalił, że powód będzie miał prawo do kontaktów z małoletnim synem stron:
  - a) w każdy drugi i czwarty weekend miesiąca, od godz. 10:00 w sobotę do godziny 20:00. w niedzielę;
  - b) w każdy drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia oraz Świąt Wielkanocnych;
  - c) w okresie dwóch ostatnich tygodni w lipcu w czasie wakacji;
  - d) w drugim tygodniu ferii zimowych, ustalając iż strony będą ustalały szczegóły tych kontaktów;
6. nie orzekł o sposobie korzystania z mieszkania;
7. zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania. (k. 261)

Na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadków, powoda i pozwanej, Sąd Okręgowy ustalił, że E. W. i G. W. pozostają małżeństwem od dnia 2 stycznia 1999 r.. Ze związku tego mają jedno dziecko - syna D. W., urodzonego dnia (...) w W..

Po ślubie, z uwagi na brak środków finansowych na zakup czy też wynajem własnego lokalu, małżonkowie zamieszkali wraz z rodzicami pozwanej, w mieszkaniu przy ul. (...) w W., wynajmowanym przez rodziców pozwanej z zasobu

komunalnego (...) W.. Rodzice pozwanej udostępnili stronom dwa pokoje sami zaś zajmowali dwa pozostałe. Czynsz za mieszkanie miał być płacony po połowie. Początkowo małżeństwo stron układało się poprawnie. W dniu (...) urodził się syn stron. Wkrótce pomiędzy małżonkami zaczęło dochodzić do konfliktów. Przed zajściem w ciążę pozwana pracowała jako sprzedawczyni w sklepie. Po narodzinach syna pozwana nie wróciła do pracy, zaangażowała się w jego opiekę i wychowanie. Pozwana nie wykonywała pracy zawodowej, nie czyniła też żadnych starań o jej podjęcie, z uwagi na sprawowaną przez nią opiekę nad synem. Powód pracował zawodowo i utrzymywał rodzinę, w związku z czym nie zajmował się synem. Powód w miarę możliwości spędzał czas z dzieckiem jedynie w dni wolne tj. w niedziele. Około 2-3 miesięcy po urodzeniu się dziecka stron pozwana zaczęła odmawiać współżycia fizycznego, tłumacząc się „złym szczytem” po porodzie. Powód niejednokrotnie próbował rozmawiać z żoną o specjalistce, który mógłby pomóc jej w tym problemie, jednakże nie doprowadziło to do żadnych działań ze strony pozwanej. Matka pozwanej nadmiernie ingerowała w życie małżonków, ubliżała powodowi, zwracała się do niego w sposób obraźliwy nazywając go „chamem ze wsi”, „prezesem”, „bossem”, „wieśniakiem”. Pozwana natomiast liczyła się ze zdaniem swoich rodziców, a przede wszystkim matki, które było dla niej najważniejsze i ostateczne, pomijając przy tym zdanie i uczucia powoda. Pozwana nie reagowała gdy jej matka obrażała, czy też złośliwie odnosiła się do jej męża. Matka pozwanej nie chciała zameldować powoda w mieszkaniu, miała również negatywny stosunek do jego rodziny, nie chciała by odwiedzali powoda członkowie jego rodziny, w związku z czym spotykał się z nimi pod sklepem bądź pod blokiem. Strony chcąc poprawić istniejące między nimi relacje zdecydowały się na wynajęcie mieszkania (ok. 2004 r.). Małżonkowie wyprowadzili się od rodziców pozwanej i przez rok mieszkali w wynajętym lokalu na U.. Pomimo wyprowadzki relacje między małżonkami nie uległy poprawie. W czasie wspólnego zamieszkiwania powód spał w oddzielnym pokoju, pozwana wraz z synem w oddzielnym, również wtedy nie dochodziło między małżonkami do współżycia fizycznego. Taka sama sytuacja miała miejsce również podczas wspólnych wakacji stron. Pozwana często kontaktowała się ze swoją matką, nadal liczyła się tylko z jej zdaniem. Po roku oddzielnego zamieszkiwania małżonkowie, ze względów finansowych, z powrotem zamieszkali u rodziców pozwanej. Z upływem czasu w rodzinie zaczęły narastać coraz ostrzejsze konflikty, których przyczyną była relacja pozwanej ze swoimi rodzicami (przede wszystkim ingerowanie matki w życie małżonków), sprawy finansowe, poglądy na wychowywanie syna, odmienne oczekiwania co do podjęcia pracy przez pozwaną. W kłótniach tych niejednokrotnie aktywnie uczestniczyła matka pozwanej, ubliżając powodowi, pozwana nie stawała w obronie męża, pozostawała bez reakcji na takie zachowanie matki - B. S.. Powód niejednokrotnie zwracał uwagę pozwanej, że to na nim spoczywa główny ciężar utrzymania rodziny, chciał by żona wróciła do pracy o on mógłby wówczas częściowo zająć się synem. Pozwana była jednak na tyle mocno zaangażowana w opiekę i wychowanie syna, że odmówiła gdy mąż zaproponował jej pracę u znajomej księgowej. W 2014 r. małżonkowie postanowili, że pozwana otworzy własny sklep spożywczy, będzie prowadziła własną działalność gospodarczą. Powód pomógł żonie w załatwieniu formalności, wynajął od spółdzielni lokal, opłacał czynsz. Otwarcie sklepu nastąpiło w dniu 6 kwietnia 2014 r. jednakże już 6 maja 2014 r. został zamknięty. Decyzję taką podjęła pozwana, tłumacząc ją koniecznością opieki na dzieckiem, jak również brakiem zysku z prowadzonej działalności. Pomiędzy stronami zaczęło dochodzić do coraz większych konfliktów. Pozwana wraz ze swoją matką wypominały powodowi, że małżonkowie nie mają własnego mieszkania w W., dopytywały się o pieniądze. Powód niejednokrotnie oznajmiał żonie, że dalsze takie jej zachowanie doprowadzi do rozpadu rodziny.

Z powodu atmosfery panującej w domu powód coraz częściej i dłużej przebywał w swojej pracy, do domu przyjeżdżał późnym wieczorem między 23:00 a 24:00 albo nad ranem ok. godz. 3:00-4:00.

Sąd Okręgowy ustalił, że co najmniej przed lutym 2014 r. powód poznał M. F., z którą nawiązał bliską znajomość i z którą pozostaje w związku do chwili obecnej. Powód w okresie pożycia stron wymieniał się licznymi wiadomościami z M. F., w których pisał o swoim uczuciu do niej („kocham Ciebie”, „Tęsknię za Tobą”). W wiadomościach tych powód i M. F. prowadzili rozmowy dotyczące łączących ich relacji, planowali też wspólne spotkanie, odnosili się do siebie czułymi słowami. Powód przysyłał również kwiaty i czekoladki, do których załączał bileciki świadczące o uczuciu jakim darzy M. F.. W maju 2014 r. pozwana zaczęła podejrzewać powoda o zdradę w związku z czym postanowiła sprawdzić gdzie jej mąż wychodzi wieczorami. Wraz ze swoją przyjaciółką B. P. oraz sąsiadką A. P. pojechała za powodem, który udał się do miejscowości D., przy ul. (...) gdzie zamieszkuje M. F., co utwierdziło ją w przekonaniu o romansie męża. W dniu 11 maja 2014 r. doszło do kolejnej awantury, po której powód wyprowadził się z domu, w którym zamieszkiwał

wraz z żoną, synem i rodzicami pozwanej. W tym dniu matka pozwanej miała pretensje do powoda, że nie pomaga synowi w nauce. Doszło do kłótni, w której uczestniczyła również sama pozwana. Powód nie mogąc dłużej wytrzymać takiego traktowania i zachowań żony i matki pozwanej spakował się i wyprowadził z domu. Po tym zdarzeniu matka pozwanej zażądała od powoda zwrotu kluczy od mieszkania. Od tego też czasu strony nie zamieszkują razem, nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego. Pozwana wraz z synem nadal zamieszkuje u swoich rodziców a powód mieszka wraz ze swoją nową partnerką M. F., z którą pozostaje w związku. Strony nie utrzymują ze sobą kontaktu. Powód ostatni raz z synem widział się w czerwcu 2014 r., przyszedł na urodziny syna. Od lipca 2014 r. nie spotyka się z dzieckiem, które nie chce kontaktu z ojcem. Powód zabiega o kontakty z synem, jeździ pod szkołę syna z nadzieją, że go spotka, wysłał mu sms-y, które pozostają bez odpowiedzi, proponuje spędzenia razem wakacji, telefonuje do syna. Syn stron nie chce spotykać się z ojcem, ma żal do niego za zaistniałą sytuację.

W dacie orzekania przez Sąd Okręgowy syn stron D. W. miał 16 lat. We wrześniu 2015 r. został przyjęty do technikum gastronomicznego, wcześniej był uczniem gimnazjum. Już w roku 2005 podczas badań sondażowych w przedszkolu stwierdzono, że chłopiec rozwija się w sposób nieharmonijny, zalecono kontynuowanie terapii logopedycznej i ćwiczenia według opracowanych wskazań. Od tego też czasu pozostawał pod opieką Poradni (...). W 2011 r. zdiagnozowano u D. syndrom dysleksji rozwojowej, która przejawia się pod postacią: dysleksji, dysortografii, dysgrafii, w związku z czym chłopiec uczęszczał w szkole na reedukację. Syn stron ma zajęcia dodatkowe: basen, siłownię, na które uczęszcza bezpłatnie. Matka dziecka jest zaangażowana w opiekę i wychowanie syna.

E. W. ma 43 lata, wykształcenie średnie ekonomiczne. Pozwana od czasu urodzenia się syna dziecka nie pracowała zawodowo, od 2002 roku była zarejestrowana jako bezrobotna. Obecnie pozwana jest nadal osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku, poszukuje zatrudnienia. Przez krótki okres po rozstaniu się małżonków pozwana znalazła pracę przy pakowaniu reklam do gazet, praca była na akord, w ciągu 6 godz. pozwana zarobiła z tego tytułu 15 zł. Następnie podjęła pracę w sklepie, w którym pracowała przez okres 1-2 miesięcy. Pozwana przeszła kurs na masażystkę organizowany przez Urząd Pracy. Po rozstaniu się małżonków poziom życia powódki znacznie się obniżył. Sytuacja materialna pozwanej jest zła. Zdarza się, że pozwana pożyczka pieniądze, pomaga jej sąsiadka.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa z dnia 19 maja 2014 r. orzeczono wobec pozwanej, syna stron oraz rodziców pozwanej eksmisję z zajmowanego mieszkania z uwagi na zaległości czynszowe, z prawem do otrzymania lokalu socjalnego. Powódka ponosi koszty utrzymania syna, które kształtują się na poziomie ok. 1400 zł miesięcznie. Na koszty te składają się: wyżywienie syna - 700 zł, ubrania - 600 zł, leki - 50 zł. Koszty utrzymania pozwanej to 800 zł.

G. W. ma 42 lata, z zawodu jest elektrykiem, obecnie prowadzi własną działalność gospodarczą, w ramach której świadczy usługi na rzecz osób fizycznych oraz prawnych polegające na wykonywaniu oraz sprawdzaniu istniejących instalacji elektrycznych w budynkach. Powód współpracuje ze spółdzielniami mieszkaniowymi, osiągając dochody w zmiennej wysokości, nieprzekraczające średnio 3.000 zł netto. Powód nie posiada innych dzieci poza D. W..

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał powództwo o rozwód za uzasadnione ponieważ pomiędzy małżonkami nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego w rozumieniu art. 56 § 1 k.r.i.o., a rozwiązanie małżeństwa nie będzie sprzeczne z dobrem małoletniego dziecka stron w rozumieniu 56 § 2 k.r.i.o.. W ocenie Sądu Okręgowego wina za rozkład pożycia małżeńskiego stron spoczywa zarówno na powodzie jak i pozwanej. Winy powoda Sąd I instancji dopatrył się w tym, że wyprowadził się z domu, co doprowadziło do faktycznej separacji małżonków, w trakcie trwania małżeństwa nie zachował podstawowych elementów lojalności małżeńskiej i dopuścił się zdrady małżeńskiej. Pozwanej natomiast Sąd Okręgowy przypisał niewłaściwe traktowanie męża, odmawianie współżycia fizycznego, akceptowanie nadmiernej ingerencji matki pozwanej w życie małżonków, co było przyczyną licznych awantur i kłótni.

Rozstrzygnięcie w zakresie pkt. 2, 3 i 5 wyroku Sąd oparł na normie z art. 58 § 1 i 1a k.r.i.o.. Małżonkowie zgodnie wnosili o powierzenie wykonywania władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom, wobec czego Sąd Okręgowy uwzględniając porozumienie małżonków w tym zakresie jako w pełni zgodne z dobrem małoletniego syna, powierzył

wykonywanie władzy rodzicielskiej nad D. W. obojgu rodzicom, ustalając jednocześnie - także zgodnie z żądaniami stron - że miejscem zamieszkania małoletniego syna stron będzie każdorazowe miejsce zamieszkania matki. Ustalając harmonogram kontaktów ojca z synem Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwoli powodowi na nawiązanie prawidłowych relacji z dzieckiem mimo zaistniałego między rodzicami konfliktu i uczestnictwo w jego wychowaniu i kształtowaniu osobowości, a ponadto uwzględniają one potrzeby małoletniego związane z wypoczynkiem. Określając wysokość alimentów na rzecz dziecka stron Sąd Okręgowy miał na uwadze potrzeby dziecka, które kształtują się na poziomie 1.400 zł, możliwości zarobkowe powoda oraz fakt, że pozwana wykonuje część swojego obowiązku alimentacyjnego sprawując bezpośrednią opiekę nad wspólnym małoletnim dzieckiem stron i jest obecnie osobą bezrobotną.

Na gruncie niniejszej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, że zaistniały przesłanki do orzeczenia alimentów na rzecz pozwanej w myśl art. 60 § 1 k.r.io., ponieważ rozwód został orzeczony z winy obu stron a pozwana nie jest w stanie własnymi siłami zaspokoić swoich potrzeb, które zapewniłyby jej normalne warunki bytowania. W tym zakresie Sąd Okręgowy wskazał, że aktualnie pozwana pozostaje bez pracy i bez stałych dochodów. Przed rozpadem małżeństwa to powód pracował zawodowo i finansował potrzeby rodziny, zaś pozwana zajmowała się wychowywaniem dziecka i prowadzeniem domu. Na te dochody powódka nie będzie mogła liczyć po rozwodzie. Dodatkowo wskazał, że w chwili obecnej wobec pozwanej, jej syna i rodziców pozwanej została orzeczona eksmisja z uwagi na zaległości czynszowe. W wyniku rozpadu małżeństwa stron pozwana znalazła się więc w niedostatku, należało więc uwzględnić jej roszczenie alimentacyjnego względem męża na poziomie 800 zł, która to kwota odpowiada zarówno możliwościom zarobkowym powoda, jak również usprawiedliwionym potrzebom pozwanej.

Sąd Okręgowy nie orzekł o sposobie korzystania przez strony z mieszkania mając na względzie, że strony nie zajmują obecnie wspólnego mieszkania.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami.

Apelację od wyroku z dnia 31 lipca 2015 r. Sądu Okręgowego wniósł powód, który zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie w jakim winą za rozkład pożycia między małżonkami obciąża powoda oraz w zakresie w jakim zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 800 zł tytułem alimentów, a także w zakresie w jakim koszty postępowania między stronami wzajemnie zniesiono na korzyść powoda.

Powyższemu orzeczeniu, w zaskarżonym zakresie, powód zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miały wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia, poprzez:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez nieuzasadnioną odmowę przyznania waloru wiarygodności zeznaniom powoda w zakresie rodzaju łączących go z M. F. relacji w trakcie pożycia małżeńskiego stron, z uwagi na fakt, iż są one sprzeczne z przedstawionymi przez pozwaną dowodami w postaci wydruku z korespondencji mailowej oraz potwierdzenia zamówień kwiatów, podczas kiedy korespondencja mailowa oraz inne dokumenty wydrukowane ze skrzynki mailowej Powoda zostały uzyskane przez Pozwaną bez uprawnień, poprzez podłączenie się do sieci telekomunikacyjnej przy przełamaniu informatycznych zabezpieczeń, wobec czego nie może stanowić dowodu w sprawie niniejszej bowiem stanowi naruszenie dobra osobistego w postaci tajemnicy korespondencji Powoda, co miało istotny wpływ na wynik sprawy bowiem skutkowało ustaleniem, iż w trakcie trwania małżeństwa powód nie zachował podstawowych elementów lojalności małżeńskiej i dopuścił się zdrady małżeńskiej, a w konsekwencji przypisania Powodowi winy w rozkładzie pożycia pomiędzy małżonkami;

2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom pozwanej w zakresie w jakim przedstawiła ona swoją sytuację życiową i finansową jako niedostatek, podczas kiedy jej sytuacja zdrowotna i życiowa umożliwiają jej podjęcie zatrudnienia, co miało istotny wpływ na wynik sprawy bowiem skutkowało zasądzeniem od powoda na rzecz pozwanej kwoty 800 zł tytułem alimentów płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat alimentacyjnych;

II. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż powód w trakcie trwania małżeństwa nie zachował podstawowych elementów lojalności małżeńskiej i dopuścił się zdrady małżeńskiej;

III. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż pozwana znajduje się w niedostatku, co uzasadnia zasądzenie na jej rzecz alimentów w wysokości 800 zł;

IV. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż Powód, który osiąga miesięczny dochód w wysokości ok. 3.000 zł posiada możliwości majątkowe i zarobkowe umożliwiające mu przekazywanie do rąk pozwanej alimenty na jej rzecz w wysokości 800 zł przy uwzględnieniu obowiązku świadczenia alimentacyjnego na rzecz małoletniego syna stron D. W. w wysokości 1.200 zł miesięcznie.

Na podstawie art. 386 § 1 i 2 k.p.c. wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz orzeczenie, iż wyłączną winę w rozkładzie pożycia ponosi pozwana, oddalenie powództwa w całości w zakresie roszczenia alimentacyjnego na rzecz pozwanej, zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania w I instancji, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych. (k. 304-308; e-protokół rozprawy z dnia 23 lutego 2017 r., k. 379)

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda w całości, utrzymanie w mocy wyroku w całości oraz zasądzenie kosztów procesu za II instancję. Ponadto pozwana powołując się na art. 207 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. wniosła o dopuszczenie dodatkowych dowodów, szczegółowo opisanych w treści pisma pozwanej z dnia 14 grudnia 2015 r. stanowiącej odpowiedź na apelację. (k. 320-346; e-protokół rozprawy z dnia 23 lutego 2017 r., k. 379)

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja powoda jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu w całości.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, które przyjmuje za podstawę także własnego rozstrzygnięcia. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest prawidłowa, czyni zadość wymaganom określonym w art. 233 § 1 k.p.c.. Sąd nie uchybił zasadom logicznego rozumowania ani doświadczenia życiowego, a przeprowadzona analiza materiału dowodowego jest wszechstronna i nie budzi zastrzeżeń. Zauważyć należy, że dla wykazania skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. nie jest wystarczające samo przekonanie strony o wadliwości ustaleń faktycznych przez odwoływanie się do stanu faktycznego, który zdaniem skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie dowodów, uznając ich brak wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie ją przyznając.

Sąd Okręgowy dokonując ustaleń faktycznych, w tym na temat przyczyn rozkładu pożycia małżeńskiego, oparł się na dowodach w postaci zeznań świadków, przesłuchania stron, dokumentów, a także wydruków mailowych i potwierdzeń zamówień, pochodzących ze skrzynki mailowej powoda, które zdaniem Sądu I instancji świadczyły o nawiązaniu przez powoda relacji pozamałżeńskiej przed datą wyprowadzenia się od żony i ustaniem pożycia małżeńskiego. Stanowisko skarżącego kwestionujące dopuszczalność uwzględnienia wydruków i korespondencji mailowej przy ustalaniu stanu faktycznego nie zasługuje na uwzględnienie. Według skarżącego orzeczenie narusza przepis art. 233 k.p.c. w ten sposób, iż przyznaje walor wiarygodności i mocy dowodowej materiałowi dowodowemu, uzyskanemu zdaniem skarżącego w sposób bezprawny.

Odnosząc się do powyższego należy stwierdzić, że co do zasady wydruki komputerowe mogą stanowić dowód w postępowaniu cywilnym, co wynika z wykładni przepisu art. 308 k.p.c., który wyróżnia kategorię dowodów z urządzeń utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki, a wymieniony w tych przepisach katalog środków dowodowych ma charakter otwarty. Stąd wydruki komputerowe należy zakwalifikować jako "inny środek dowodowy", o którym mowa w art. 308 k.p.c. i art. 309 k.p.c.. Złożone do akt sprawy dowody potwierdzają istnienie zapisu komputerowego określonej treści w chwili dokonywania wydruku.

Należy także zwrócić uwagę, że strona powodowa nie zakwestionowała skutecznie w toku postępowania przed Sądem I instancji autentyczności tego materiału, mógł on zatem służyć za podstawę oceny zachowania się powoda i daty nawiązania przez niego relacji pozamałżeńskiej z M. F.. Jednocześnie wiarygodne zeznania pozwanej co do okoliczności pozyskania materiału dowodowego wskazują na uzyskanie go przez syna stron, który następnie przekazał je matce, zatem nie można zarzucać pozwanej naruszenia zasad współżycia społecznego przy gromadzeniu materiału dowodowego w sprawie o rozwód, gdy okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia była kwestia dochowania wierności i lojalności małżeńskiej przez współmałżonka. Pozwana zatem zgodnie z ciążącym na niej obowiązkiem dowodzenia, zaprezentowała materiał dowodowy, o którego istnieniu wiedzę powzięła w okolicznościach, które jej nie obciążają. Przedmiotowy materiał dowodowy był zresztą powodowi okazywany podczas rozprawy i nie kwestionował on wówczas jego wiarygodności i zgodności z treścią wysyłanych zamówień kwiatów i czekoladek, jak również wiadomości mailowych wymienianych z M. F.. Brak było więc przekonujących argumentów do zdyskwalifikowania kwestionowanego przez powoda w apelacji dowodu z wydruków, nawet jeżeli pochodziły one z jego prywatnej skrzynki mailowej.

Co istotne, prawidłowe ustalenia Sądu Okręgowego co do przyczynienia się powoda do rozkładu pożycia małżeńskiego wynikały nie tylko ze wspomnianych wydruków zamówień i maili lecz także znajdowały oparcie w zeznaniach świadków B. P., A. P. oraz przesłuchaniu pozwanej.

Zatem w kontekście całokształtu materiału dowodowego zasadnie Sąd Okręgowy ustalił, że relację pozamałżeńską powód nawiązał zanim jeszcze doszło do jego wyprowadzenia się z mieszkania w maju 2014 roku, zaś opuszczając żonę, powód ostatecznie zerwał więzi małżeńskie, związał się z inną kobietą, a strony nie powróciły już do siebie. Sama ta okoliczność przemawia za uznaniem winy powoda w utrwaleniu rozkładu pożycia małżeńskiego i przesądza o prawidłowości rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym zaskarżonego wyroku, a argumentacja skarżącego nie mogła prowadzić do zmiany ustaleń faktycznych w odniesieniu do przyczyn rozkładu pożycia małżeńskiego i winy.

Nie zachodziło w tych okolicznościach podnoszone w związku z tym naruszenie art. 308 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i 232 k.p.c.

Prawidłowe były także ustalenia i rozważania Sądu I instancji w zakresie sytuacji życiowej, zawodowej i majątkowej małżonków. Ocena powyższa pozostaje aktualna również w dacie orzekania przez Sąd drugiej instancji. Jak bowiem wynika z uzupełnionego materiału dowodowego (dokumenty k. 328- 346) oraz wyjaśnień pozwanej, złożonych przed Sądem Apelacyjnym, wydatki pozwanej utrzymują się na niezmiennym poziomie, przy czym przypadające na nią i syna opłaty za mieszkanie wynoszą aktualnie 630 zł plus media. Pozwaną obciążają też raty w wysokości 120 zł miesięcznie związane z zaciągnięciem kredytu na zakup pralki. W dalszym ciągu nie udało jej się podjąć stałego zatrudnienia, chociaż przez okres od 6 lutego 2016 roku do 31 grudnia 2016 roku pracowała na umowę zlecenie, uzyskując dochód w wysokości 1 750 zł brutto. Obecnie pozwana ma problemy zdrowotne związane z urazem kolana i zaburzeniami funkcjonowania tarczycy. Mieszka z synem i rodzicami w dotychczasowym lokalu, gdyż wyrok orzekający eksmisję nie został jak dotąd wykonany.

Sąd Apelacyjny nie podziela zastrzeżeń skarżącego co do prawidłowości zastosowania przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego tj. art. 57 § 1 k.r. i o. w zakresie orzeczenia rozwodu z winy obu stron, lecz również art. 60 § 1 k.r. i o. poprzez uwzględnienie żądania alimentacyjnego pozwanej. Sąd Okręgowy właściwie zastosował normę zawartą w art. 60 § 1 k.r. i o., zgodnie z którą małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i judykatury małżonek znajduje się w niedostatku wtedy, gdy własnymi siłami nie jest w stanie zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb w całości lub w części (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1975 r., III CRN 55/75 -OSN 1976, poz. 133). Spośród przyczyn powstania niedostatku, charakterystycznych dla stosunków między rozwiedzionymi małżonkami, należy w szczególności wymienić niemożność podjęcia pracy zarobkowej wskutek konieczności zajmowania się utrzymaniem i wychowaniem wspólnych dzieci, a także brak kwalifikacji zawodowych do wykonywania takiej pracy, odpowiedniej

do wieku, stanu zdrowia oraz posiadanych umiejętności. Już wtedy, gdy uprawniony nie ma możliwości zarobkowych i majątkowych pozwalających na pełne zaspokojenie jego usprawiedliwionych potrzeb. W tym kontekście należy podkreślić, że przez wiele lat model funkcjonowania małżeństwa stron zakładał, iż to powód pracuje zawodowo, dostarczając środki finansowe na utrzymanie rodziny, zaś pozwana zajmuje się domem i dzieckiem. W konsekwencji pozwana nie zdobyła żadnego doświadczenia zawodowego pozwalającego jej na w miarę szybkie odnalezienie się na rynku pracy po rozstaniu stron. Istotnym, obiektywnym utrudnieniem w podjęciu stałego zatrudnienia może być także wiek pozwanej, w szczególności, gdy chodzi o osobę bez specjalnych kwalifikacji zawodowych, ze średnim wykształceniem technika ekonomisty. W tych okolicznościach, uwzględniając stan sprawy w dacie orzekania, w ocenie Sądu Apelacyjnego zachodzą przesłanki do uznania, iż pozwana nie jest jeszcze w stanie samodzielnie zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb, które biorąc pod uwagę zeznania pozwanej, skonfrontowane z zasadami doświadczenia życiowego, kształtują się na poziomie około 1 200 zł miesięcznie. Istniejący zatem w dacie orzekania stan niedostatku pozwanej stanowi uzasadnienie dla rozstrzygnięcia zawartego w punkcie czwartym zaskarżonego wyroku. Z drugiej zaś strony sytuacja zawodowa, osobista i majątkowa powoda, wynikająca z jego możliwości zarobkowych, związanych zarówno z posiadaniem wykształceniem zawodowym, jak też doświadczeniem w prowadzeniu działalności gospodarczej oraz pozostawanie w związku pozamałżeńskim pozwalają stwierdzić, że kwota 800 zł alimentów na rzecz żony nie jest kwotą nadmiernie wygórowaną.

Zaznaczyć jednak trzeba, że powyższą ocenę niedostatku pozwanej Sąd Apelacyjny wyraził w aktualnym na datę orzekania stanie sprawy, zaś dalszy upływ czasu działa w oczywisty sposób na niekorzyść pozwanej, bowiem nie może budzić wątpliwości, że winna ona zdecydowanie zwiększyć swoją aktywność w poszukiwaniu zatrudnienia, zwłaszcza, że obecna sytuacja na rynku pracy sprzyja pracownikom. Pozwana nie może jedynie oczekiwać pomocy finansowej ze strony byłego męża, tym bardziej, że jej brak aktywności zawodowej w pewnym okresie stanowił jeden z elementów konfliktu małżeńskiego. Nadto osiągnięcie przez syna stron pełnoletności stanowić będzie istotną cezurę czasową, przydatną do oceny rzeczywistych intencji pozwanej i istnienia po jej stronie stanu niedostatku.

W świetle powyższego apelacja powoda, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c..

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym należało zaś orzec w oparciu o art. 98 k.p.c..

SSO (del.) Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska SSA Jolanta de Heij – Kaplińska SSA Zbigniew Cendrowski